

## *Eksplanacyjna użyteczność liberalizmu w badaniu systemu międzynarodowego*

MAREK PIETRAŚ

Wartość eksplanacyjna ukształtowanych szkół myślenia o stosunkach międzynarodowych w warunkach ich historycznej ewolucji i jakościowych zmian jest niewątpliwie wartościowym problemem badawczym. Liberalizm należy do tych szkół myślenia o stosunkach międzynarodowych, ich wyjaśniania, a nawet interpretacji, które – obok realizmu – wydają się wywierać największy wpływ na rozwój tej ciągle młodej subdyscypliny. Jednakże intensywność tego znaczenia jest zmienna w czasie. Po dominacji w okresie po I wojnie światowej, do zakończenia zimnej wojny liberalizm był w „głębokiej defensywie” zdominowany przez realizm i neorealizm. Zakończenie zimnej wojny, związanej z tym dwublokowej konfrontacji i narastanie procesów globalizacji, a więc zmiany na poziomie systemu międzynarodowego wpłynęły na zmianę tej sytuacji. W 1993 roku w czasie konwencji *International Studies Association* Charles Kegley mówił i pisał o neoidealistycznym momencie w nauce o stosunkach międzynarodowych, o potrzebie rekonstrukcji dominującego dotychczas realizmu i o dogodnych warunkach tworzonych przez środowisko międzynarodowe dla eksplanacyjnej użyteczności liberalizmu<sup>1</sup>.

Jakościowe zmiany na poziomie systemu międzynarodowego, które rozpoczęły się wraz z zakończeniem zimnej wojny, zaczęto wówczas postrzegać jako przyczyniające się do rewitalizacji liberalizmu, wzrostu jego eksplanacyjnej wartości. W kontekście tych zmian należy podkreślić istotny dla badań politologicznych problem relacji między ontologią, a więc jakością środowiska międzynarodowego i epistemologią, a więc eksplanacyjną wartością szkół myślenia powstałych w innej rzeczywistości społecznej<sup>2</sup>. Stanley Hoffman jeszcze w latach 80. XX wieku pisał, że natura stosunków międzynarodowych jest przeciwieństwem myślenia liberalnego, jest dla niego «niegościnna»<sup>3</sup>. Akceptując ten pogląd w odniesieniu do okresu zimnej wojny, należy zastanowić się, czy zmiany środowiska międzynarodowego po jej zakończeniu identyfikowane w warunkach procesów globalizacji z wyłanianiem się – w miejsce wcześniejszego westfalskiego ładu międzynarodowego z dominującą pozycją scentralizowanych państw – ładu późnowestfalskiego o hybrydowej strukturze

*Pietras* i funkcjonowaniu, z obecnością państw i podmiotów niepaństwowych<sup>4</sup>, uzasadniają pogląd o „zbliżeniu się” rzeczywistości międzynarodowej do liberalizmu, jej większej adekwatności do tej szkoły myślenia. W konsekwencji i mając na uwadze fakt, że zmiany te zachodzą na poziomie systemu międzynarodowego, takim ważnym pytaniem badawczym jest to o wzrost eksplanacyjnej użyteczności liberalizmu w tej zmieniającej się rzeczywistości. W tym kontekście celem opracowania jest w odniesieniu do poziomu systemu międzynarodowego i identyfikacji zachodzących tu zmian analiza przedmiotu badań i narzędzi badawczych odzwierciedlających liberalne podejście do stosunków międzynarodowych. Weryfikacji poddano jedną hipotezę badawczą. Zgodnie z nią liberalizm, który powstał jako „konstrukcja” normatywna, w warunkach jakościowych zmian na poziomie systemu międzynarodowego wykraczających poza koncentrację na poliarchiczności, państwocentryczności i dystrybucji siły, a więc biegunowości, zwiększa swoją użyteczność eksplanacyjną. W celu odpowiedzi na sformułowane pytanie i weryfikacji przyjętej hipotezy badawczej, na strukturę opracowania składa się analiza: a. specyfiki liberalizmu jako teorii stosunków międzynarodowych, b. dylematy eksplanacyjnej użyteczności liberalizmu w warunkach jakościowych zmian późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego, c. liberalna perspektywa przedmiotu badań na poziomie systemu międzynarodowego, d. liberalne konstrukcje analityczne.

#### *Specyfika liberalizmu jako teorii stosunków międzynarodowych*

Porządkując analizę specyfiki liberalizmu jako szkoły myślenia o stosunkach międzynarodowych, należy odnieść się do dwóch elementów. Po pierwsze, specyfiki genezy jako sposobu myślenia o polityce wewnętrznej państw, a nie o stosunkach międzynarodowych. Po drugie, różnorodności treści i ukształtowanych nurtów wyjaśniania rzeczywistości społecznej. Oba wymienione elementy wydają się mieć dość istotne znaczenie dla oceny eksplanacyjnej użyteczności na poziomie systemu międzynarodowego.

Odnośnie do pierwszej z cech specyficznych należy podkreślić, że liberalizm nie powstał jako szkoła myślenia o stosunkach międzynarodowych, lecz o ładzie wewnętrznym państw. Został zaś zaadaptowany do wyjaśniania stosunków międzynarodowych. Stąd też te ostatnie są wyjaśniane poprzez stosowanie kategorii analitycznych i koncentrowanie się na zjawiskach charakterystycznych dla stosunków wewnętrznych państw, z koncentracją na relacjach państwo – społeczeństwo. Dominuje więc myślenie o stosunkach międzynarodowych z odniesieniem do analogii charakterystycznych dla sto-

sunków wewnętrznych. Te ostatnie tworzą także punkt odniesienia dla myślenia o przekształcaniu stosunków międzynarodowych<sup>5</sup>.

Bogata literatura tworząca inspirację dla dostosowywania liberalizmu do myślenia o stosunkach międzynarodowych powstawała w okresie ostatnich ponad 300 lat od końca XVII wieku. W warunkach wyłaniania się westfalskiego systemu stosunków międzynarodowych, którego „centralną konstrukcją” było scentralizowane państwo narodowe, liberalizm – a był to okres oświecenia – pojawił się jako sposób myślenia utożsamiany z nowoczesnością, modernizacją, z jednostką ludzką i jej wolnością w sferze politycznej i gospodarczej, z rządami prawa i ochroną własności prywatnej. Od początku nie był to jednak spójny kierunek myślenia z odmiennością poglądów zwłaszcza na temat roli państwa w życiu społecznym. Niezależnie od zróżnicowań poglądów, do głównych myślicieli należeli John Lock, Voltaire, Aleksander von Humboldt, Jean Jacques Rousseau i inni. Koncentrowali się na sprawach wewnętrznych, sporadycznie podejmując tematykę polityki międzynarodowej. Poglądy Johna Locka i Jean Jacques Rousseau na ten temat były zbieżne. Uważali bowiem, że liberalne wartości mają ograniczone znaczenie w świecie, w którym dominują egocentryzm i siła<sup>6</sup>.

Jednym z pierwszych, który sformułował liberalne poglądy na temat stosunków międzynarodowych, jednak – co wymowne – w ścisłym powiązaniu z ładem wewnętrznym państw, był Immanuel Kant. Wychodząc z przekonania podzielanego wówczas przez i innych liberalistów, że przyczyną wojen są arystokratyczne, autorytarne systemy polityczne państw, opowiedział się za pokojem w świecie, w wyniku powstania i funkcjonowania państw republikańskich, demokratycznych, w których obywatele w warunkach ich podmiotowości i wolności mogą przeciwstawić się angażowaniu ich państwa w wojnę. Do tego wymiana handlowa – będąc wyrazem wolności gospodarczej – przyczyniając się do współpracy i współzależności, podnosi koszty angażowania się w wojnę. Koncentrując się na ładzie wewnętrznym, Kant wskazywał także na rozwiązania na poziomie środowiska międzynarodowego istotne dla zachowania pokoju. Za takie uważał rozwój prawa międzynarodowego, które może wzmocnić stosunki pokojowe oparte na współpracy<sup>7</sup>.

Wydaje się, że poglądy Kanta uruchomiły proces ewolucji myślenia z perspektywy liberalnej o stosunkach międzynarodowych. Na początku XIX wieku były one rozwijane w myśli filozoficznej Jeremiego Benthama i wzmocniane przez wcześniejszą twórczość Adama Smitha. Wymianę handlową oraz prawo międzynarodowe i organizacje międzynarodowe zaczęto traktować jako komponenty pokojowego środowiska międzynarodowego. Uwagę zwraca ukształtowany

*Pietras* pragmatyzm myślenia. Ukształtowało się bowiem przekonanie, że wolność jednostek – będąc skutkiem demokracji i prawa własności – zachęca jednostki do koncentracji na kumulacji indywidualnego dobrobytu. Poprzez handel następuje rozwój współpracy i współzależności, ograniczenie konfliktów i kształtowanie pokojowego środowiska międzynarodowego, pomyślności i sprawiedliwości. Poglądy te podzielali Stuart Mill, Herbert Spencer i Richard Cobden<sup>8</sup>. Na początku XX wieku Norman Angel uważał, że radykalna zmiana procesów produkcji, transportu i komunikacji sprawiła, że gospodarki narodowe stały się do tego stopnia współzależne, że wojna staje się kosztowna dla wszystkich<sup>9</sup>.

W okresie międzywojennym, który można uznać za okres dominacji liberalnej teorii stosunków międzynarodowych, z jednej strony, kontynuowano poglądy na temat demokratyzacji systemów politycznych, handlu i kosztów wojny. Z drugiej strony, w warunkach utworzenia Ligi Narodów nastąpiło przesuwanie akcentów w kierunku wiary w organizacje międzynarodowe promujące pokój. Do zwolenników znaczenia dla pokoju organizacji międzynarodowych należeli Woodrow Wilson, Alfred Zimmermann, Dawid Mitrany i inni. Wilson był zwolennikiem koncepcji bezpieczeństwa zbiorowego jako nowego sposobu jego zapewniania przez organizacje międzynarodowe, sposobu mającego zastąpić zawodny mechanizm równowagi sił. Za ważne zadanie organizacji zaczęto uważać zarządzanie narastającymi współzależnościami międzynarodowymi<sup>10</sup>. Akcentowanie znaczenia organizacji międzynarodowych oznaczało dość istotną zmianę w liberalnej teorii stosunków międzynarodowych. O ile bowiem wcześniej uważano, że gospodarka rynkowa, demokratyczne systemy polityczne oraz wymiana handlowa same przez się, automatycznie prowadzą do pokoju, rozwoju, modernizacji i sprawiedliwości, to zajmowanie się organizacjami międzynarodowymi oznacza, że realizacja tych wartości wymaga współpracy międzynarodowej i struktur ją organizujących. Dawid Mitrany działania te uważał nawet za krok w kierunku globalnej integracji<sup>11</sup>. Natomiast koniec zimnej wojny zintensyfikował zainteresowanie liberalizmem i oferowanym sposobem wyjaśniania stosunków międzynarodowych.

Przeгляд procesu ewolucji liberalizmu od sposobu myślenia wyłącznie o polityce wewnętrznej, do sposobu myślenia także o stosunkach międzynarodowych umożliwia identyfikację kilku założeń, składających się na tożsamość tej teorii stosunków międzynarodowych. Po pierwsze, stosunki międzynarodowe zmieniają się w sposób ewolucyjny, umożliwiając większą wolność jednostek w sensie większego bezpieczeństwa, materialnego dobrobytu, czy ochrony praw człowieka.

92 Jednostka stanowi więc punkt odniesienia dla myślenia liberalnego,

a cechą liberalizmu – zdaniem Roberta Keohane – jest przekonanie o kumulatywnym charakterze postępu<sup>12</sup>. Po drugie, pokój, dobrobyt, sprawiedliwość mogą być osiągnięte przez współpracę międzynarodową, która może być organizowana za pośrednictwem norm moralnych, norm prawnomiędzynarodowych oraz organizacji międzynarodowych. Po trzecie, pokój, dobrobyt, współpraca i sprawiedliwość są wartościami, których realizacja jest warunkowana wieloma czynnikami identyfikowanymi z procesami modernizacji. Jednym z takich czynników, dostrzeganym już w XVIII wieku, była rewolucja naukowa. Liberalowie byli przekonani, że w powiązaniu z liberalnymi wartościami, przyczyni się do istotnej transformacji stosunków międzynarodowych. Po czwarte liberalowie postrzegają jednostkę ludzką jako główny podmiot życia społecznego w tym także stosunków międzynarodowych. Z tego też powodu koncentrują się na wolnościach jednostek, przekonaniu do liberalnej demokracji, wolnym handlu oraz normach prawnych i moralnych. Państwo zaś postrzegane jest jako najistotniejszy podmiot zbiorowy, który jest pluralistyczny, a jego działania kształtowane są przez negocjacje, przetarg, naciski różnych grup społecznych<sup>13</sup>. Po piąte, interesy państw mają wtórne znaczenie wobec interesów jednostek i grup społecznych. Jedne i drugie kształtowane są przez szerokie spektrum czynników wewnętrznych i zewnętrznych z istotną rolą wewnętrznych grup interesów, transnarodowych grup interesów<sup>14</sup>, wiedzy oraz organizacji międzynarodowych<sup>15</sup>. Po szóste, odnośnie do współpracy liberalowie podkreślają, że jej warunkiem koniecznym nie jest istnienie hegemonicznej potęgi wymuszającej zachowania kooperacyjne, lecz wystarczą wspólne interesy<sup>16</sup>. Wydaje się, że po zakończeniu zimnej wojny i w warunkach procesów globalizacji wartość eksplanacyjna tych założeń wzrasta.

Drugim istotnym elementem specyfiki liberalizmu jako teorii stosunków międzynarodowych, wydaje się, że zwiększającym wartość eksplanacyjną w warunkach różnicowania środowiska międzynarodowego i jakościowych jego zmian, jest różnorodność poglądów, nurtów interpretacji nawiązujących do różnorodnych szkół filozoficznych, będących ich inspiracją. Ich systematyka i zakres są zróżnicowane w zależności od autorskich ujęć<sup>17</sup>.

Wydaje się, że najbardziej kompleksowej systematyzacji i przeglądu tych nurtów dokonali Mark Zacher i Richard Matthew. Ich zdaniem możliwe jest wyodrębnienie sześciu historycznie ukształtowanych – z wyłaniającym się siódmym – nurtów liberalnego wyjaśniania stosunków międzynarodowych<sup>18</sup>. Zaliczyli do nich liberalizm republikański, liberalizm komercyjny, liberalizm militarny, liberalizm kognitywny, liberalizm socjologiczny, liberalizm instytucjonalny oraz wyłaniający się liberalizm poświeceniowy koncentrujący

*Pietras* się problemach ekologicznych, równości kobiet czy społecznych skutkach innowacyjności technologicznej. Liberalizm republikański koncentruje się na wpływie demokratycznych systemów politycznych na pokojowe zachowania państw w ich polityce zagranicznej<sup>19</sup>. Z kolei liberalizm komercyjny koncentruje się na wymianie handlowej, współzależnościach i wynikających stąd ograniczeniach autonomii państw<sup>20</sup>. Przedmiotem zainteresowania liberalizmu militarnego z kolei jest wpływ czynnika wojskowego, technologii wojskowych i kształtowanych przez nie współzależności na współpracę państw<sup>21</sup>. Liberalizm kognitywny wiedzę i związane z nią tzw. wspólnoty epistemiczne czyni czynnikiem współpracy międzynarodowej np. w zakresie transgranicznych problemów ekologicznych<sup>22</sup>. Transgraniczne działania podmiotów niepaństwowych i będące ich konsekwencją interakcje transnarodowe, swoiste uspołecznienie stosunków międzynarodowych, są przedmiotem zainteresowania liberalizmu socjologicznego<sup>23</sup>. Z kolei liberalizm instytucjonalny skoncentrował się na multilateralizmie<sup>24</sup> i inicjowaniu współpracy przez instytucje międzynarodowe.

*Dylematy eksplanacyjnej użyteczności liberalizmu  
w warunkach późnowestfalskiego ładu międzynarodowego*

Historia powstania i ewolucji liberalizmu jako teorii stosunków międzynarodowych uzasadnia pytania o jej eksplanacyjną użyteczność w warunkach zmieniającej się rzeczywistości międzynarodowej. Po pierwsze, liberalizm powstał jako „konstrukcja normatywna” odwołująca się do zachodnich wartości politycznych i posiadających tu historyczną głębię i ukształtowany kontekst kulturowy. Czy wobec takich uwarunkowań powstania, rozwoju i funkcjonowania liberalizm może stać się teorią powszechnie akceptowaną, czy też być ograniczoną do zachodniego kręgu kulturowego i politycznego.

Po drugie, i co wydaje się bardziej istotne, liberalizm powstał i się rozwijał w westfalskim systemie stosunków międzynarodowych, którego główne „parametry” określił fakt istnienia i funkcjonowania scentralizowanych państw narodowych oraz poliarchiczność środowiska międzynarodowego. W rzeczywistości tej – co już wcześniej podkreślano – pojawił się problem adekwatności liberalizmu do wówczas ukształtowanej logiki organizacji i funkcjonowania porządku międzynarodowego. Stanley Hoffman w drugiej połowie lat 80. XX wieku, a więc w warunkach zimnej wojny i westfalskiego porządku międzynarodowego, sformułował przytaczany już pogląd o rzeczywistości międzynarodowej „nieprzyjaznej” liberalizmowi, o sprzeczności między liberalizmem i logiką ówczesnej rzeczywistości<sup>25</sup>.

Współcześnie w warunkach końca zimnej wojny i narastających procesów globalizacji następuje wręcz radykalna zmiana rzeczywistości międzynarodowej. Zachodzi ona przede wszystkim na poziomie globalnego systemu międzynarodowego<sup>26</sup> i utożsamiana jest z wyłanianiem się późnowestfalskiego porządku międzynarodowego. Zmiana ta przyczynia się do przewartościowania eksplanacyjnej użyteczności szkół myślenia teoretycznego o stosunkach międzynarodowych – ograniczania znaczenia realizmu i wzrostu znaczenia liberalizmu.

Początki dostrzegania słabości realizmu i dostrzegania słabości eksplanacyjnej w warunkach jakościowych zmian środowiska międzynarodowego przypadają już na lata 70. i 80. XX wieku, a więc na okres zimnej wojny. Już wówczas w kontekście dostrzegania i badania procesów transnarodowych, współzależności międzynarodowych czy procesów integracji...” pojawił się intelektualny klimat krytyki realizmu i wzrostu akceptacji dla liberalizmu<sup>27</sup>. Momentem zwrotnym tych przewartościowań stał się zaś koniec zimnej wojny. Już na początku lat 90. XX wieku i dopiero co początku dostrzegania procesów globalizacji, zaczęto wskazywać na ograniczoną zdolność realizmu do wyjaśniania zachodzących zmian z jednoczesnym podkreśleniem wzrastającej użyteczności eksplanacyjnej liberalizmu. Jan Scholte podkreślił wówczas, że w warunkach końca zimnej wojny i swoistego uspołeczniania stosunków międzynarodowych, a więc wzrostu aktywności podmiotów transnarodowych, pojawiają się zjawiska, których realizm nie jest w stanie wyjaśnić<sup>28</sup>. Podobny pogląd, chociaż z akcentem na przyszłe zmiany środowiska międzynarodowego<sup>29</sup>, sformułował Robert Jervis. Jego zdaniem po zakończeniu zimnej wojny realizm nie będzie dobrym przewodnikiem w procesie wyjaśniania przyszłych zmian w stosunkach międzynarodowych, a więc zmian określanych specyfiką późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego.

Jednocześnie zaczęły się pojawiać poglądy na temat wzrostu użyteczności eksplanacyjnej liberalizmu. Nastąpiło też swoiste „przebudzenie się” zwolenników tego sposobu myślenia o stosunkach międzynarodowych. Zaczęto zauważać, że w warunkach zmiany...” trajektorii ewolucji środowiska międzynarodowego” myślenie liberałów, które wcześniej wydawało się nierealistyczne, w zmieniającej się rzeczywistości jest mniej nierealistyczne, a stare poglądy stały się nowymi, adekwatnymi do rzeczywistości międzynarodowej<sup>30</sup>. John Gaddis już w 1990 roku podkreślał, że poglądy Woodrowa Wilsona dostają szansę na przetestowanie, taką, jakiej wcześniej nie otrzymały<sup>31</sup>. To właśnie w takim klimacie intelektualnym Charles Kegley w czasie dorocznego kongresu ISA w 1993 roku ogłosił przytaczany już pogląd, że

*Pietraś* w nauce o stosunkach międzynarodowych nastąpił czas „neoidealistycznego momentu”<sup>32</sup>. Czy rzeczywistość międzynarodowa – używając języka Stanleya Hoffmana – stała się bardziej przyjazna wobec liberalizmu, a ten bardziej zbieżny z jej „naturą”?

Odpowiedź na powyższe pytania wymaga – przynajmniej powierzchownego – uświadomienia sobie tendencji zmian na poziomie systemu międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny, ale przede wszystkim w warunkach procesów globalizacji. Zmiany te w literaturze polskiej<sup>33</sup>, ale i anglojęzycznej<sup>34</sup> utożsamiane są z procesem wyłaniania się późnowestfalskiego ładu czy środowiska międzynarodowego. Przedmiotem analizy będą zmiany podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego oraz zmiany jego funkcjonowania. Takim istotnym pytaniem i dylematem staje się, czy jakość tych zmian jest zbieżna z liberalnym myśleniem?

Logikę zmian zachodzących na poziomie środowiska międzynarodowego w warunkach odchodzenia od ładu westfalskiego opartego na scentralizowanych państwach narodowych i przechodzenia do ładu późnowestfalskiego opartego na, chociażby pluralizmie podmiotów, określa przechodzenie od polityki międzynarodowej do stosunków międzynarodowych ze specyficzną postacią ich „uspołeczniania”, a więc wzrostu aktywności podmiotów transnarodowych. W procesie badawczym w środowisku polityki międzynarodowej koncentrowano się na państwie, jego sile, interesach i polityce zagranicznej, co sprzyjało myśleniu charakterystycznym dla szkoły realistycznej. Formuła uspołecznionych stosunków międzynarodowych, przenikania się tego, co wewnątrzpaństwowe i tego, co międzynarodowe, narastających współzależności i potrzeby ich regulowania poprzez kolektywne działania, a w konsekwencji wzrost znaczenia prawa międzynarodowego i instytucji międzynarodowych, sprzyjają wzrostowi użyteczności eksplanacyjnej liberalizmu, a ograniczają realizmu. Należy jednak pamiętać, że obie szkoły myślenia powstały w warunkach westfalskiego systemu stosunków międzynarodowych.

Wyróżnikiem dokonującej się zmiany rzeczywistości międzynarodowej ujmowanej niekiedy formułą ładu późnowestfalskiego, jest nie tylko zmiana jako taka, ale zmiana o jakościowych cechach. Nie oznacza ona jednak, że ład westfalski jest całkowicie zastępowany, albo został już zastąpiony, przez ład międzynarodowy o całkowicie nowych „parametrach”. Elementy rzeczywistości westfalskiej funkcjonują obok tej nowej, wcześniej nie znanej, a stąd ład późnowestfalski. Jego wyróżnikiem jest więc hybrydowość, łączenie podmiotów, struktur i mechanizmów funkcjonowania środowiska międzynarodowego często o wręcz przeciwnych cechach i logice organizacji. Nie jest to więc środowisko jednorodne, a fakt ten dodatkowo podnosi poziom jego złożoności<sup>35</sup>.



Głównym czynnikiem zmiany westfalskiego systemu stosunków międzynarodowych, kształtowania jego hybrydowości i nowej postaci zwanej ładem późnowestfalskim są procesy globalizacji<sup>36</sup>. Oznaczają one rozwój zjawisk i procesów o nowych jakościowo cechach, odbiegających od tych charakterystycznych dla westfalskiego systemu stosunków międzynarodowych. Istotę nowej jakości życia społecznego związanej z procesami globalizacji, a zarazem źródło zmiany społeczności międzynarodowej i wyłaniania się hybrydowej konstrukcji późnowestfalskiego ładu międzynarodowego, należy upatrywać w „kompresji czasoprzestrzeni”<sup>37</sup>. Pogląd ten jest powszechnie podzielany w literaturze naukowej na temat procesów globalizacji. Antony Giddens pisał nawet o wprowadzeniu czwartego wymiaru przestrzeni społecznej w postaci globalnych uwarunkowań, które są względnie pozbawione miejsca, dystansów i granic<sup>38</sup>.

Ścieśnienie czasu i przestrzeni przejawia się na wiele różnych sposobów, wyrażających jakościowe zmiany środowiska międzynarodowego i przyczyniających się do jego hybrydowości. Po pierwsze, występuje zjawisko odterytorialnienia (*de-territorialization*) niektórych zjawisk i procesów społecznych. Zachodzą one, zgodnie z tym mechanizmem, bez wyraźnej lokalizacji w terytorialnie określonej przestrzeni globu. Formułowany jest nawet pogląd, że terytorialnie określone koncepcje miejsca, dystansu i granic nie są adekwatne do opisu „odterytorialnionej” cyberprzestrzeni, globalnego ocieplania klimatu, czy przepływów kapitału lub informacji<sup>39</sup>. Po drugie, występuje zjawisko transnarodowej przestrzeni społecznej, zgodnie z którym utrzymywane są intensywne interakcje i więzi między grupami społecznymi niezależnie od terytorialnie określonych dystansów i poza lub w warunkach ograniczonej kontroli państw narodowych. Mechanizm ten ponownie oznacza odstępstwo od westfalskiego ładu międzynarodowego, gdyż zjawiska i procesy nie tylko nie są zamknięte w terytorialnie określonych granicach państw, ale „wymykają się” spod kontroli ich rządów, jako struktur sterowania<sup>40</sup>. Po trzecie, w warunkach procesów globalizacji świat staje się jednym miejscem (*single place*). Oznacza to „odczuwanie” świata niezależnie od dystansów przestrzennych, gdyż jesteśmy jednocześnie „i tu i tam”. Metafora ta wyraźnie pokazuje zmianę logiki przestrzennej organizacji życia społecznego. W „klasycznym” westfalskim środowisku międzynarodowym przestrzeń ta ograniczona była granicami państw. Procesy globalizacji zaś znoszą te ograniczenia. Dzieje się tak w znacznym stopniu za przyczyną czynnika technologicznego i transgranicznej mobilności ludzi, informacji, towarów, usług, kapitału, technologii i t.c.

Istotnym przedmiotem zmiany w warunkach późnowestfalskiego ładu jest podmiotowa struktura środowiska międzynarodowego.

*Pietras* Obok państw wzrasta aktywność podmiotów „społecznych”, transnarodowych<sup>41</sup>. Przyczyniają się one do odchodzenia od charakterystycznej dla ładu westfalskiego państwowcentrycznej podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego. W tym kontekście już w końcu lat 80. XX wieku James Rosenau pisał o bifurkacji podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego, a więc rozdzieleniu na „świat państw” i „świat wielocentryczny” złożony z podmiotów transnarodowych<sup>42</sup>. Przyczyniają się one do powstania stanu hiperpoliarchiczności podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego<sup>43</sup>.

Najczęściej do transnarodowych podmiotów międzynarodowych stosunków politycznych zaliczane są korporacje transnarodowe, organizacje pozarządowe upodmiotawiające w stosunkach międzynarodowych społeczeństwo obywatelskie, czyli tzw. NGOs, ruchy wyzwolenicze, organizacje terrorystyczne, struktury zorganizowanej przestępczości, organizacje religijne, międzynarodowe ruchy polityczne, tzw. międzynarodówki partii politycznych<sup>44</sup>. Zaliczane są także różnego rodzaju fundacje podejmujące działania filantropijne oraz transnarodowe sieci terytorialne i tzw. wspólnoty epistemiczne. Ich liczba, ale i różnorodność znacząco zmieniają podmiotową strukturę środowiska międzynarodowego, pogłębiając jego poliarchiczność. Staje się ono hiperpoliarchiczne<sup>45</sup>. Jego decentralizacja jest nie tylko wynikiem istnienia ok. 200 scentralizowanych państw, ale także setek tysięcy podmiotów transnarodowych, których liczba wydaje się systematycznie wzrastać.

Obok struktury podmiotowej przedmiotem jakościowych zmian w warunkach wyłaniania się późnowestfalskiego ładu międzynarodowego jest jego funkcjonowanie. Do nowych tendencji należy występowanie zjawisk przeciwstawnych, zacieranie wyraźnych podziałów między tym, co wewnątrzpaństwowe i tym, co międzynarodowe, wzrost intensywności występowania zjawisk nieliniowych, przypadkowych, nowe jakościowo cechy zyskują konflikty międzynarodowe / wewnątrzpaństwowe, zmieniają się struktury i mechanizmy sterowania środowiskiem międzynarodowym.

Wydaje się, że najbardziej charakterystyczną cechą wyłaniającego się późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego jest występowanie tendencji, zjawisk, procesów i działań przeciwstawnych<sup>46</sup>. Pogłębiają one hybrydowość funkcjonowania środowiska międzynarodowego i tworzą uwarunkowania dla wszelkich innych zjawisk i procesów. Oznacza to, że w praktyce życia społecznego jednocześnie występują procesy jego decentralizacji, fragmentacji i dezintegracji oraz centralizacji i integracji. James N. Rosenau na określenie tych tendencji zaproponował pojęcie „fragmegracji” (*fragmegration*), czyli jednoczesnego

występowania procesów fragmentacji i integracji. Wskazywał wprost, że dynamikę zmiany współczesnych stosunków międzynarodowych określają dwie grupy czynników. Z jednej strony, te przyspieszające procesy globalizacji, centralizacji i integracji środowiska międzynarodowego. Z drugiej strony, te stymulujące decentralizację, fragmentację oraz rozwój zjawisk i procesów międzynarodowych na poziomie lokalnym. Z kolei Roland Robertson na określenie przeciwstawnych tendencji funkcjonowania późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego użył pojęcia „glokalizacja” (*glocalization*)<sup>48</sup>. Oznacza ono przenikanie się i warunkowanie tego, co globalne i tego, co lokalne. Wskazał on także na paradoks dialektycznych interakcji między tym, co globalne, uniwersalne i tym, co lokalne, partykularne. Spostrzegł, iż jesteśmy świadkami upowszechniania partykularyzmu i partykularyzacji tego, co powszechne<sup>49</sup>. Oznacza to, że to, co jednostkowe, partykularne staje się częścią procesów globalnych i odwrotnie, to co uniwersalne, globalne podlega konkretyzacji na poziomie lokalnym, jednak z uwzględnieniem specyfiki i właściwości danego miejsca. Tym samym procesy globalizacji dokonują swoistej inwazji w lokalność, uruchamiając, w wielu przypadkach, reakcje obronne i prowadząc do renesansu lokalności. Zjawisko to nazwano procesem „ulokalnionej globalizacji”<sup>50</sup>.

Inną tendencją zmiany funkcjonowania późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego jest zacieranie wcześniejszych wyraźnych różnic między wnętrzem państwa i środowiskiem międzynarodowym<sup>51</sup>. Dzieje się tak w warunkach zwiększonej przenikalności granic państw warunkowanej nową jakością współzależności międzynarodowych. Powstają kompleksowe współzależności z wzajemnym przenikaniem się tego, co globalne, międzynarodowe, narodowe i lokalne, co oznacza rozwój także transnarodowych współzależności. Prowadzi to do wzajemnego warunkowania funkcjonowania tych dwóch obszarów życia społecznego. Dzieje się tak w warunkach wyjątkowej i o nowych cechach jakościowych intensyfikacji stosunków społecznych w skali całego globu. Składa się na nią rozwój więzi nawet między odległymi społecznościami lokalnymi, w taki sposób, że lokalne wydarzenia są współkształtowane przez zjawiska odległe, globalne. I odwrotnie, to co globalne jest kształtowane przez to, co lokalne. Ulrich Beck uważa nawet, że następuje zmiana logiki interakcji politycznych w społeczności międzynarodowej z tych państwo – państwo na globalne – lokalne. Oznacza to, że w warunkach zwiększonej „porowatości” granic suwerennych państw, ludzie żyjący nawet w geograficznie odległych obszarach, zaczynają dzielić wspólny los<sup>52</sup>.

Skutkiem współzależności<sup>53</sup> o nowych jakościowo cechach i przenikania się wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego jest

*Pietras* wzrost znaczenia zjawisk przypadkowych, nieliniowych. Dzieje się tak, gdyż między obydwojma środowiskami ciągle utrzymują się różnice o charakterze strukturalnym. Oznacza to, że procesy nakładania się i przenikania wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego dokonują się w warunkach odmienności zorganizowania i nieprzystawalności obu tych środowisk. Jest to rozróżnienie – zdaniem Iana Clarka – wspólnotowej i kosmopolitycznej perspektywy życia społecznego<sup>54</sup>. James N. Rosenau uważa, że w takich realiach zjawiskom traktowanym jako anomalie należy poświęcać więcej uwagi, gdyż ich konsekwencje dla obu środowisk mogą być znaczące. Takie zmiany tworzą istotne wyzwania dla ośrodków decyzyjnych państw. W procesach decyzyjnych bowiem należy uwzględnić większą liczbę zmiennych je warunkujących. Wzrasta więc niestabilność życia społecznego<sup>55</sup>.

Elementem jakościowych zmian środowiska międzynarodowego w późnowestfalskim ładzie są także konflikty zbrojne. W westfalskim ładzie międzynarodowym ich stronami były scentralizowane państwa, będące centrami siły i mające możliwość legalnego jej stosowania. System westfalski, oparty na idei terytorialnej suwerenności sprzyjał więc konfliktom o terytorium i suwerenność nad nim. Istotnym wyróżnikiem tych nowych wojen jest złożoność podmiotów w nich uczestniczących. Z tego powodu nazywane są nawet wojnami „sprywatyzowanymi” lub nieformalnymi, gdyż jak twierdzi Mary Kaldor, swoista prywatyzacja przemocy jest istotnym ich elementem. Rozróżnienie bowiem tego, co prywatne i tego, co publiczne, tego, co państwowe i tego, co niepaństwowe, formalne i nieformalne, jest niezwykle trudne. W konfliktach tych biorą bowiem udział jednostki paramilitarne lokalnych przywódców, struktury kryminalne, siły policyjne i najemnicy oraz regularne armie<sup>56</sup>.

Analizowane nowe konflikty są ściśle powiązane z procesami globalizacji, które są widoczne w czasie ich trwania. Obejmują one obecność mediów, które konflikt mogą uczynić spektaklem oglądanym na ekranach telewizorów przez widzów całego świata i to w czasie rzeczywistym. Obecne są także organizacje humanitarne z całego niemalże świata i inne organizacje pozarządowe, handlarze uzbrojenia oraz wzmiankowani już najemnicy, doradcy wojskowi oraz ochotnicy z ewentualnej diaspory. Konflikty te są więc jednocześnie lokalne i globalne.

Przedmiotem zmiany są także struktury i mechanizmy sterowania środowiskiem międzynarodowym. Te charakterystyczne dla ładu westfalskiego „współlistnieją” z tymi o nowych jakościowo cechach. Mechanizmy i struktury ukształtowane w warunkach westfalskiego ładu międzynarodowego, związane były głównie z hegemoniczną,

ale i imperialną dominacją mocarstw, mechanizmem równowagi sił, a w późniejszym okresie także z rozwojem instytucji w postaci organizacji międzyrządowych i regulacji prawnomiędzynarodowych. Należy jednak pamiętać, że procesy globalizacji warunkujące wyłanianie się późnowestfalskiego ładu międzynarodowego nie eliminują całkowicie wzmiankowanych mechanizmów i struktur sterowania charakterystycznych dla westfalskiego ładu, lecz dodają do nich nowe. Występują tu więc elementy ciągłości i zmiany, ale i hybrydowości funkcjonujących rozwiązań<sup>57</sup>.

Procesy globalizacji, które są głównym czynnikiem warunkującym wyłanianie się późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego, współkształtują nowe jego jakościowo cechy m.in. w postaci zacierania różnic między tym, co wewnątrzpaństwowe i tym, co międzynarodowe. Zmiany te tworzą wyzwanie dla dotychczasowych mechanizmów sterowania, tym bardziej że dla funkcjonowania późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego coraz istotniejsza rola przypada triadzie podmiotów: 1. rządy państw i organizacje międzyrządowe, 2. siły rynku reprezentowane przez korporacje transnarodowe, oraz 3. podmioty społeczeństwa obywatelskiego, które do procesów sterowania wnoszą także element transnarodowy. Tym samym w porównaniu z westfalskim ładem międzynarodowym poszerzeniu ulega zakres, ale i różnorodność podmiotów uczestniczących w procesach sterowania środowiskiem międzynarodowym<sup>58</sup>.

Przewyciężany jest więc „westfalski” monopol państwa na te procesy, gdyż obok niego coraz istotniejsza rola przypada podmiotom transnarodowym<sup>59</sup>. Potwierdzeniem tej tendencji jest rozwój struktur globalnego zarządzania, struktur sieciowych, niehierarchicznych, organizujących działania podmiotów transnarodowych. Zdaniem Manuela Castells’a sieci transnarodowych podmiotów szybko stają się nową społeczną morfologią globalizującego się świata<sup>60</sup>. Tworzą wyzwanie dla charakterystycznej dla westfalskiego ładu zasady terytorialności. Stąd też stają się coraz charakterystyczniejszą cechą globalizującego się świata. Przyczyniają się bowiem do wzrostu transgranicznych więzi i wymiany między jednostkami, grupami, strukturami biznesu i ruchami społecznymi. Więzy te oznaczają, że rządy tracą „westfalski” monopol na reprezentowanie społeczeństw w stosunkach międzynarodowych.

Reasumując, należy wyraźnie podkreślić, że każda ze zidentyfikowanych tendencji zmiany utożsamianych z wyłanianiem się późnowestfalskiego ładu, wydaje się potwierdzać ograniczoną eksplanacyjną użyteczność szkoły realistycznej oraz wzrastającą szkołę liberalnej. Rzeczywistość międzynarodowa – a dokładniej jej część – wydaje się „przybliżyć” do myślenia liberalnego. Nie należy jednak

*Pietras* zapominać, że dotyczy to części zmian, gdyż rzeczywistość międzynarodowa w warstwie podmiotowej struktury i w warstwie procesów funkcjonowania jest hybrydowa. Oznacza to, że liberalizm, podobnie jak realizm, jest jedynie teorią cząstkową, umożliwiającą wyjaśnianie jedynie części zjawisk, działań i procesów międzynarodowych.

*Liberalna perspektywa przedmiotu badań  
na poziomie systemu międzynarodowego*

Podjmując istotny dla nauki o stosunkach międzynarodowych problem relacji między ontologią i epistemologią, należy podkreślić, że identyfikowane wcześniej zmiany środowiska międzynarodowego ujmowanego formułą ładu późnowestfalskiego, przyczyniają się do zmiany przedmiotu badań i narzędzi badawczych. Odnośnie do przedmiotu badań ujmowanego z perspektywy liberalizmu należy podkreślić, że identyfikowane wcześniej jakościowe zmiany środowiska międzynarodowego ten przedmiot znacząco poszerzają. Wiele zjawisk, procesów i działań składających się na późnowestfalski ład międzynarodowy, niezależnie od jego hybrydowości, można badać w ujęciu liberalnym. Celem tego fragmentu opracowania nie jest jednak szczegółowa identyfikacja możliwych obszarów badawczych, lecz próba ich uporządkowania i uchwycenia głównych tendencji.

Zostaną wyodrębnione cztery obszary badawcze z próbą identyfikacji szczegółowej tematyki w ramach każdego z nich. Po pierwsze, jest to tematyka procesów internacjonalizacji w różnych obszarach życia społecznego z możliwością wyodrębnienia bardziej szczegółowych tematów badawczych z perspektywy liberalnej jak transgraniczna mobilność w różnych obszarach życia społecznego, wynikające stąd zjawiska i procesy na „przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego, procesy współzależności międzynarodowych, problemy ekologiczne, proces globalizacji kultury masowej, ogólnie procesy globalizacji i przepływów gospodarczych.

Po drugie, jest to ewolucja podmiotowej struktury środowiska międzynarodowego ze szczególnym uwzględnieniem podmiotów transnarodowych. Obok nich, z perspektywy liberalnej może także być analizowana polityka zagraniczna państwa, jej działania, chociażby w zakresie zagranicznej polityki kulturalnej, promocji wartości, charakterystycznej dla każdego państwa *soft power*. Uzasadnione jest także badanie z perspektywy liberalnej organizacji międzynarodowych, ich powstawania i działania, funkcjonowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego, współpracy między sobą i z podmiotami niepaństwowymi. Temat współpracy organizacji międzynarodowych między sobą w badaniach politologicznych w Polsce chociaż

zauważany<sup>61</sup>, ciągle sporadycznie jest podejmowany. Istotnym, wyłaniającym się tematem badawczym jest współpraca np. organizacji europejskich w zakresie kooperacyjnego podejścia do zapewniania bezpieczeństwa. Możliwe są tu oczywiście różne perspektywy badawcze, ale liberalizm jest jedną z nich.

Po trzecie, jest to tematyka wartości w stosunkach międzynarodowych, norm oraz z tym związana tematyka praw człowieka, a także tematyka interwencji humanitarnych. Jest to tematyka rozwiązań normatywnych i instytucjonalnych w tym zakresie, a także tematyka skuteczności zaangażowanych instytucji z trybunałami międzynarodowymi włącznie.

Po czwarte, w warunkach wskazywanych wcześniej, złożonych zmian zachodzących w późnowestfalskim środowisku międzynarodowym, istotnego znaczenia nabiera tematyka organizacji i sterowania środowiskiem międzynarodowym, a więc kształtowania – zwłaszcza wielostronnych – zachowań kooperacyjnych. Tematyka kształtowania współpracy w poliarchicznym środowisku międzynarodowym „tradycyjnie” pozostaje przedmiotem zainteresowania szkoły liberalnej, chociaż może być ujmowana i z innych perspektyw badawczych. Istotnym pytaniem, na które liberałowie próbują odpowiedzieć, jest to o warunki współpracy w poliarchicznym środowisku, a dokładniej o rozwiązania, czy mechanizmy, które mogą ją uruchamiać. Stąd też przedmiotem szczególnego zainteresowania jest tematyka instytucji międzynarodowych, zwłaszcza reżimów międzynarodowych<sup>62</sup>, ale także tematyka multilateralizmu, globalnego zarządzania, struktur sieciowych, czy procesów integracji.

Pobieżne wyliczenie przedmiotu badań z perspektywy liberalnej i w warunkach wyłaniania się późnowestfalskiego ładu międzynarodowego skłania do koncentracji na trzech zagadnieniach, *notabene* dość ściśle z sobą powiązanych: a. procesach internacjonalizacji, b. aktywności podmiotów niepaństwowych i powstaniu transnarodowej przestrzeni społecznej, c. współpracy w poliarchicznym środowisku międzynarodowym.

W warunkach późnowestfalskiego środowiska międzynarodowego procesy internacjonalizacji podlegają poszerzeniu i pogłębieniu, obejmując coraz to nowsze obszary życia społecznego. Poszerzenie zakresu przedmiotowego jest wyraźną tendencją. Dotyczy bowiem handlu, obiegu kapitału, przepływu siły roboczej, cyrkulacji idei, wartości, kultury, obiegu informacji, zagrożeń bezpieczeństwa takich jak terroryzm czy transnarodowa przestępczość zorganizowana, problemów ekologicznych itd.<sup>63</sup> Procesy internacjonalizacji dotyczą więc coraz szerszego zakresu obszarów życia społecznego, a cechą ich jest narastanie intensywności w ramach każdego z wymienionych obszarów.

*Pietras* Podlegają także globalizacji i funkcjonowaniu w skali globu. Istotnym ich skutkiem jest narastanie współzależności międzynarodowych, oznaczających taki stan więzi między społeczeństwami i państwami, który sprawia, że zmiany w jednych odczuwane są w innych<sup>64</sup>. To zaś po raz kolejny potwierdza charakterystyczne dla ładu późnowestfalskiego „nakładanie się” i przenikanie wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego oraz poszerzanie zakresu przedmiotowego stosunków międzynarodowych o płaszczyzny inne niż wcześniej dominująca polityczna. Znacząco wzrasta znaczenie problemów społecznych i gospodarczych. Podlegając procesom internacjonalizacji, stają się przedmiotem regulacji w ramach decyzji politycznych, a to zaś oznacza wykroczenie poza charakterystyczne dla ładu westfalskiego problemy pokoju lub wojny.

W kontekście takich zmian wartość eksplanacyjna liberalizmu staje się znacząca. Wymiana handlowa i współzależności są od wielu lat przedmiotem zainteresowania liberalnej teorii stosunków międzynarodowych. Procesy internacjonalizacji dzieją się jednak między wnętrzem państwa i środowiskiem międzynarodowym. Dla realistycznej teorii stosunków międzynarodowych obszary te były od siebie ściśle oddzielone. Liberalne myślenie umożliwia zaś łączenie tych dwóch sfer życia społecznego zorganizowanych wokół odmiennych, przeciwstawnych logik – decentralizacji środowiska międzynarodowego i centralizacji oraz hierarchiczności środowiska wewnątrzpaństwowego. W tym kontekście rzeczywistość społeczna funkcjonująca w późnowestfalskim ładzie międzynarodowym „na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego niejako „zbliżyła się” do możliwości eksplanacyjnych liberalizmu. Ten ostatni zaś takie narzędzia oferuje.

Kolejnym przedmiotem badań, który w warunkach późnowestfalskiego ładu międzynarodowego funkcjonuje „na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego jest aktywność podmiotów niepaństwowych, tworzących specyficzną przestrzeń transnarodową. Funkcjonuje ona więc jednocześnie na poziomie systemu międzynarodowego i poziomie państwa, jednakże nie między tymi poziomami, lecz niejako na nie „nakładając się”, obejmując działania, procesy i zjawiska transgraniczne identyfikowane przede wszystkim z aktywnością podmiotów innych niż państwa. Podmioty te „wyrastają” z jego wnętrza i funkcjonują na poziomie systemu międzynarodowego. Zjawisko to zamazuje wcześniejszy wyraźny podział między tym, co wewnątrzpaństwowe i tym, co międzynarodowe, jednocześnie tworząc przestrzeń o nowych jakościowo cechach. Mimo funkcjonowania „na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego jest to przestrzeń i zarazem poziom analizy



– mimo bycia dynamicznym procesem – o ukształtowanej tożsamości i wyodrębnionych specyficznych cechach. Jest więc sferą rzeczywistości społecznej, ale także obszarem badawczym w nauce o stosunkach międzynarodowych<sup>65</sup>.

Mając na uwadze specyfikę przestrzeni transnarodowej społecznej, należy podkreślić, że przyczynia się ona – co jest bliskie liberalizmowi – do przewyciężenia dominującego jeszcze do niedawna państwowocentrycznego myślenia o stosunkach międzynarodowych i dostrzegania podmiotów niepaństwowych. Niezbędne jest także przewyciężenie dominującej wcześniej tendencji do „idyllicznej” interpretacji transnarodowej przestrzeni społecznej, niezasadnie identyfikowanej niemalże wyłącznie z budowaniem podmiotowości jednostek i grup społecznych w stosunkach międzynarodowych i z demokratyzacją tych ostatnich. Należy bowiem pamiętać, że w przestrzeni tej występują także zjawiska patologiczne, nazywane jej „ciemną stroną”, w postaci, chociażby transnarodowych struktur zorganizowanej przestępczości i sieciowych struktur organizacji terrorystycznych<sup>66</sup>. Wydaje się, że także i w tym zakresie wartość eksplanacyjna liberalizmu wzrasta i to w odniesieniu do zmian zachodzących na poziomie systemu międzynarodowego.

„Tradycyjnym” przedmiotem badań liberalizmu jest współpraca w poliarchicznym środowisku międzynarodowym. W warunkach narastających procesów internacjonalizacji i będących ich skutkiem współzależności międzynarodowych, wzrasta zapotrzebowanie na współpracę i na mechanizmy ją organizujące. Już na początku lat 90. XX wieku Todd Sandler sformułował pogląd, że wiele problemów ludzkości jak bezpieczeństwo, ochrona środowiska, wzrost gospodarczy i inne wymagają kolektywnych działań<sup>67</sup>. Jak je jednak zorganizować w poliarchicznym środowisku, w którym zdaniem Ole Mancura – racjonalne i egocentryczne podmioty – za jakie należy uznać państwa - nie będą działały na rzecz realizacji wspólnych interesów, chyba że zaistnieje rodzaj przymusu lub inny mechanizm, który skłoni je do tego<sup>68</sup>. Mechanizmem takim są będące od lat przedmiotem zainteresowania liberalizmu instytucje międzynarodowe. W warunkach narastających współzależności i konieczności współpracy w coraz liczniejszych obszarach życia społecznego wzrasta na nie zapotrzebowanie jako na element rzeczywistości międzynarodowej, a w konsekwencji i zapotrzebowanie na badanie. W odniesieniu do badania, dzieje się tak, tym bardziej że są dynamicznym procesem, a formy ich konkretyzacji podlegają ewolucji. Wyraźną tendencją jest odchylenie od form wysoce sformalizowanych i zhierarchizowanych jak organizacje międzyrządowe, w kierunku form o niskim stopniu sformalizowania i braku zhierarchizowania jak struktury sieciowe.

Eksplanacyjna użyteczność liberalizmu nie polega jednak tylko na „zbliżeniu się” w warunkach późnowestfalskiego ładu rzeczywistości do niego, lecz także na wypracowaniu kilku specyficznych konstrukcji analitycznych, które umożliwiają analizę zjawisk międzynarodowych, będących skutkiem jakościowych zmian na poziomie systemu międzynarodowego i z perspektywy liberalizmu. Można je pogrupować na: a. te służące współpracy w poliarchicznym środowisku międzynarodowym, b. te służące kształtowaniu transgranicznych więzi społecznych, oraz c. te służące promocji demokracji jako jednej z podstawowych liberalnych wartości.

Mając na uwadze fakt, że współpraca w poliarchicznym środowisku międzynarodowym i mechanizmy jej kształtowania należą do centralnych elementów zainteresowania liberalizmu, nie zaskakuje fakt wypracowania i stosowania kilku konstrukcji analitycznych. Należy do nich teoria reżimów międzynarodowych, z nimi powiązana teoria wspólnot epistemicznych, koncepcja globalnego zarządzania oraz koncepcja poziomów negocjacji międzynarodowych. Wszystkie wymienione konstrukcje analityczne związane są z odpowiedzią na kluczowe dla liberałów pytanie sformułowane przez Roberta Axelroda o „warunki pojawienia się współpracy w świecie egoistów bez centralnej instancji sterującej”<sup>69</sup>. Pominięte zaś zostały identyfikowane, chociażby z funkcjonalizmem i neofunkcjonalizmem koncepcje integracji, mogące być także konstrukcjami analitycznymi<sup>70</sup>.

Reżimy międzynarodowe są elementem rzeczywistości międzynarodowej jak np. międzynarodowy reżim zmian klimatu, czy międzynarodowy reżim o rozbrojeniu konwencjonalnym w Europie. Badanie istniejących reżimów międzynarodowych doprowadziło do szeregu ustaleń, rozwiązań, sposobów myślenia składających się na teorię reżimów międzynarodowych, które stają się rodzajem konstrukcji analitycznej określającej strukturę procesu badawczego kolejnych reżimów i ich znaczenia dla współpracy w poliarchicznym środowisku międzynarodowym. Niezależnie od różnorodności definiowania reżimów międzynarodowych, najbardziej popularną definicję zaproponował Stephen Krasner. Zgodnie z nią reżimy międzynarodowe to zasady, normy, reguły i procedury decyzyjne, wokół których następuje zbieżność oczekiwań podmiotów w określonej dziedzinie stosunków międzynarodowych<sup>71</sup>. W praktyce reżimy to najczęściej regulacje prawnomiędzynarodowe, a więc umowy, których wyróżnikiem są rozbudowane mechanizmy weryfikacji (komisje, komitety, grupy robocze, konferencje stron itd.) przyjętych zobowiązań. Tym

samym zachowania państw poddane są określonym ograniczeniom, rygorom, a stąd nazwa „reżim”.

W badaniach reżimów międzynarodowych przedmiotem analizy jest ich powstawanie, ujmowane z różnych perspektyw analitycznych, w tym także liberalnej, funkcjonowanie, struktura, a w tym istotny problem skuteczności i wpływu na zachowania państw<sup>72</sup>. Szczególnie istotnym problemem badawczym jest ten ostatni, a więc wpływ reżimów jako rodzaju instytucji międzynarodowych na zachowania kooperacyjne państw w poliarchicznym środowisku międzynarodowym. Pełnią one bowiem rolę kanału komunikacji, przyczyniając się do zmiany kryteriów racjonalności państw z tej indywidualnej na rzecz tej kolektywnej w wąskich, sektorowych obszarach stosunków międzynarodowych.

Z procesem powstawania reżimów międzynarodowych w niektórych sektorowych obszarach życia społecznego jak np. niektóre problemy ekologiczne, jest związany czynnik wiedzy. Tematyka wiedzy i jej znaczenia dla kształtowania współpracy międzynarodowej od lat dostrzegana jest w myśleniu liberalnym. Wspólnoty epistemiczne (*epistemic communities*) z jednej strony, są realnie istniejącymi strukturami, a z drugiej strony ich badanie przyczyniło się do wypracowania szeregu założeń tworzących konstrukcję analityczną. Realnie istniejące wspólnoty to zespoły ekspertów z różnych państw w określonej dziedzinie wiedzy i o uznanych kompetencjach. Posiadają wspólne przekonania wsparte dowodami naukowymi, które w dziedzinie wymagającej współpracy państw są w stanie wpływać na definiowanie interesów przez te ostatnie. Na znaczenie tych specyficznych „elit wiedzy” uwagę zwrócił Peter Haas w odniesieniu do współpracy w zakresie ochrony środowiska Morza Śródziemnego<sup>73</sup>. Tematyka roli wiedzy i wspólnot epistemicznych może być podejmowana w odniesieniu do innych obszarów współpracy międzynarodowej, w których istotny jest czynnik wiedzy, a liczba takich obszarów wzrasta. Tematyka ta jest także podejmowana w badaniach politologicznych w Polsce<sup>74</sup>.

Kształtowanie kooperacyjnych zachowań w poliarchicznym środowisku międzynarodowym wiąże się także ze zmianą mechanizmów sterowania tym środowiskiem. Obok charakterystycznych dla westfalskiego ładu międzynarodowego mechanizmów odwołujących się do hegemonii określonych państw, powstają – i to w skali globu – mechanizmy odwołujące się do kolektywnego sterowania środowiskiem międzynarodowym, poprzez system instytucji. Są one elementem praktyki politycznej, ale proces ich badania sprawił, że możliwe stało się wyodrębnienie specyficznej konstrukcji analitycznej<sup>75</sup>. Mowa jest o globalnym zarządzaniu (*global governance*). Jest ono wynikiem –

*Pietras* jak podkreślają Tanja Brühl i Volker Rittberger – niehierarchicznej sieci międzyrządowych i transnarodowych instytucji. Jego wyróżnikiem, w przeciwieństwie do charakterystycznego dla westfalskiego ładu sterowania środowiskiem międzynarodowym, jest coraz szersze uwzględnianie podmiotów niepaństwowych, a w efekcie tworzenie struktury hybrydowej. Ponadto, zarządzanie to w warunkach charakterystycznego dla procesów globalizacji przenikania wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego, staje się zarządzaniem wielopoziomym. Realizowane jest bowiem nie tylko na poziomie rządów, ale też na poziomie lokalnym, regionalnym oraz globalnym<sup>76</sup>. Istotnym uzupełnieniem – ale są także autonomicznymi rozwiązaniami – struktur *global governance* stały się struktury sieciowe tworzone przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego<sup>77</sup>.

W odniesieniu do działań państw w środowisku międzynarodowym Robert Putnam zaproponował koncepcję poziomów negocjacji. Wprawdzie dotyczy ona zachowań państw, ale w poliarchicznym środowisku, a więc na poziomie systemu międzynarodowego i może w jednakowym stopniu dotyczyć negocjacji dwustronnych, jak i negocjacji wielostronnych. Zgodnie z tą koncepcją rząd każdego państwa przystępując do negocjacji międzynarodowych, prowadzi je na dwóch poziomach. Po pierwsze, na poziomie wnętrza państwa, z istniejącymi w nim grupami interesów, których negocjacje dotyczą. Po drugie, negocjuje z rządami innych państw w negocjacjach uczestniczących<sup>78</sup>. Ta konstrukcja analityczna po raz kolejny dotyczy charakterystycznej dla liberałów analizy „na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego w odniesieniu do kształtowania kolektywnych zachowań w poliarchicznym środowisku międzynarodowym.

W odniesieniu do międzynarodowych więzi społecznych, a więc aktywności podmiotów transnarodowych, należy zwrócić uwagę na kilka modeli „działań na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego, zgodnych z klimatem myślenia charakterystycznym dla liberałów. Po pierwsze, w literaturze niemieckiej Ernst Otto Czempel rozwinął prosty model transgranicznych działań podmiotów wewnątrzpaństwowych, które stawały się transnarodowymi<sup>79</sup>. Po drugie, James N. Rosenau jeszcze w końcu lat 80. XX wieku sformułował koncepcję bifurkacji podmiotowej struktury środowiska na dwa „światy”. Z jednej strony, „świat” państwocentryczny, a więc państw jako podmiotów stosunków międzynarodowych, a z drugiej strony „świat” wielocentryczny złożony z setek tysięcy, a i milionów, podmiotów niepaństwowych<sup>80</sup>. Po trzecie, w różnych kontekstach transgranicznej aktywności podmiotów niepaństwowych możliwe jest odwoływanie się np. w negocjacjach dyplomatycznych do sie-

ci i struktur sieciowych nie tylko jako elementu rzeczywistości, ale także jako konstrukcji analitycznej<sup>81</sup>. W literaturze polskiej sieci jako konstrukcję analityczną stosowano także w odniesieniu do jednostek terytorialnych<sup>82</sup>. Po czwarte, w kontekście transgranicznej aktywności podmiotów niepaństwowych James N. Rosenau opracował koncepcję, która może być konstrukcją analityczną, specyficznych struktur sterowania, ośrodków „władzy” funkcjonujących „na przecięciu” wnętrza państwa i środowiska międzynarodowego<sup>83</sup>.

W odniesieniu do promocji demokracji w środowisku międzynarodowym – w kontekście czego liberalizmowi przypisywane są skłonności do poczucia misji, a nawet praktyk imperialnych – rozwinęta została kontrowersyjna, będąca także przedmiotem krytyki, koncepcja demokratycznego pokoju. Jest ona inspirowana myślą Immanuela Kanta i jego poglądami na temat relacji między republikańskim, a więc demokratycznym, ustrojem państwa i jego zachowaniami w środowisku międzynarodowym. Po raz kolejny dla liberałów państwo nie jest „czarną skrzynką”, a jego ustroj polityczny uważany jest za główną zmienną warunkującą politykę zagraniczną. Zgodnie z główną tezą koncepcji demokratycznego pokoju demokracje nie walczą między sobą, a i w stosunkach z państwami niedemokratycznymi wykazują powściągliwość, chociażby ze względu na opinię publiczną<sup>84</sup>. Koncepcja ta stanowi punkt odniesienia i uzasadnienia dla promocji demokracji w działaniach Stanów Zjednoczonych, ale i Unii Europejskiej jako „normatywnego mocarstwa”. Jest też przedmiotem krytyki<sup>85</sup>.

Reasumując, należy wyraźnie podkreślić, że po zakończeniu zimnej wojny i wyłaniania się w warunkach procesów globalizacji późnowestfalskiego ładu międzynarodowego, wartość eksplanacyjna liberalizmu jako szkoły myślenia o stosunkach międzynarodowych znacząco wzrosła. O ile w okresie zimnej wojny liberalizm był teorią normatywną, uznawaną za „odległą” od rzeczywistości określonej przez zimnowojenną konfrontację, bo już nie np. w odniesieniu do współzależności międzynarodowych, to współcześnie rzeczywistość międzynarodowa „zbliżyła się” do liberalizmu, zwiększając już samo przez się jego użyteczność eksplanacyjną. Poszerzony został przedmiot badań, ale istotne też są liczne konstrukcje analityczne oferowane przez liberalizm. Nie zmienia to jednak faktu, że liberalizm – podobnie jak i pozostałe – stał się kolejną cząstkową teorią stosunków międzynarodowych w ramach pluralizmu tych szkół, elementem „skrzynki z narzędziami”.

1. Zob. Ch. W. Kegley, „The Neoidealist Moment in International Studies? Realist Myths and the New International Realities ISA Presidential Address March 27, 1993 Acapulco, Mexico”, *International Studies Quarterly* 1993, nr 2, vol. 37, s. 131 i nast.
2. Zob. M. Pietraś, „Przestrzeń badawcza nauki o stosunkach międzynarodowych”, *Politeja* 2015, vol. 36, s. 68 i nast.
3. S. Hoffman, *Janus and Minerva. Essays in the Theory and Practice of International Politics*, Westview Press Inc, Boulder 1987, s. 396.
4. Zob. M. Pietraś, „Hybrydowość późnowestfalskiego ładu międzynarodowego”, [w:] M. Pietraś, K. Marzęda [red.], *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, Wydawnictwo UMSC, Lublin 2008, s. 57 i nast; M. Pietraś, „Late Westphalian International Order”, *Polish Political Science Yearbook* 2007, s. 134–157.
5. Zob. T. Dunne, „Liberalizm”, [w:] J. Balis, S. Smith [red.], *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 227.
6. M. W. Zacher, R. A. Matthew, „Liberal International Theory: Common Threads, Divergent Strands”, [w:] Ch. W. Kegley [ed.], *Controversies in International relations Theory. Realism and Neoliberal Challenge*, Palgrave, London 1995, s. 111 i nast.
7. Zob. I. Kant, *O wiecznym pokoju. Zarys filozoficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
8. M. W. Zacher, R. A. Matthew, *Liberal International...*, s. 114.
9. N. Angel, *The Great Illusion*, London 1912, cyt. za: M. W. Zacher, R.A. Matthew, *Liberal International...*, s. 114.
10. Zob. M. W. Zacher, R. A. Matthew, *Liberal International...*, s. 115.
11. Zob. D. Mitrany, „The Functional Approach to World Organization”, *International Affairs*, 1948, nr 3, Vol. 24, s. 350–363.
12. R. Keohane, „International Liberalism Reconsidered”, [w:] J. Dunn [red.], *The Economic Limits of Politics*, Cambridge University Press, Cambridge 1989, s. 174.
13. M.W. Zacher, R.A. Matthew, *Liberal International...*, s. 118.
14. Zob. P. Willets [red.], *Pressure Groups in the Global System*, Palgrave Macmillan, London 1982.
15. Ibidem, s. 119.
16. O. Young, *International Cooperation. Building Resources for Natural Resources and the Environment*, Cornell University Press, Ithaca 1989, s. 200.
17. W literaturze polskiej przeglądu nurtów liberalizmu dokonuje J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, PWN, Warszawa 2007, s. 106.
18. M. W. Zacher, R. A. Matthew, *Liberal International...*, s. 122–139.
19. M. Doyle, Kant, „Liberal Legacies and Foreign Affairs”, *Philosophy and Public Affairs* 1983, vol. 12, s. 205–235; M. Doyle, „Liberalism and World Politics”, *American Political Science Review*, 1986, vol. 80, s. 1151–1169.
20. R. Jervis, „The Future of World Politics. Will It Resemble the Past”, *International Security* 1991/1992, Vol. 16, s. 56.
21. J. Gowa, „Rational Hegemons, Excludable Goods, and Small Groups. An Epitaph for Hegemonic Stability Theory”, *World Politics* 1989, vol. 41, s. 307–324.
22. P. Haas, *Saving the Mediterranean. The Politics of International Environmental Protection*, New York 1990.

23. J.N. Rosenau, „Patterned Chaos in Global Life: Structure and Process in the Two Worlds of World Politics”, *International Political Science Review* 1988, vol. 9, s. 327–364; P. Willets [red.], *Pressure Groups...*
24. J.G. Ruggie, „Multilateralism: The Anatomy of an Institution”, *International Organization* 1992, nr 3, vol. 46, s. 561–598; J. Caporaso, „International Relations Theory and Multilateralism. The Search for Foundations”, *International Organization* 1992, nr 3, vol. 46, s. 599–632.
25. S. Hoffman, *Janus and Minerva...*
26. T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 134 i nast.
27. Ch.W. Kegley, „The Neoliberal Challenge to Realist Theories of World Politics. An Introduction”, [w:] Ch. W. Kegley [red.], *Controversies in...*, s. 7.
28. J.A. Scholte, „From Power Politics to Social Change. An Alternative Focus for International Relations Studies”, *Review of International Studies* 1993, Vol. 19, s. 8.
29. R. Jervis, „A Usable Past for the Future”, [w:] M.J. Hogan [red.], *The End of the Cold War. Its Meaning and Implications*, Cambridge University Press, New York 1992, s. 266.
30. Ch. W. Kegley, *The Neoliberal Challenge...*, s. 10.
31. J. L. Gaddis, „Coping with Victory”, *The Atlantic Monthly* 1990, May, Vol. 265, s. 58.
32. Ch. W. Kegley, *The Neoidealist Moment...*
33. Zob. M. Pietraś, *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu...*; M. Pietraś, *Late Westphalian...*
34. K. Valaskakis, *Westphalia II: The Real Millennium Challenge*, <http://www.pari-center.com/library/papers/valaskakis01.pdf>.
35. Zob. M. Pietraś, *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu...*; M. Pietraś, *Przestrzeń badawcza...*, s. 70–71.
36. M. Pietraś, *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu...* s. 60; M. Pietraś, *Przestrzeń badawcza...*, s. 71.
37. Zob. M. Pietraś, „Istota i zakres procesów globalizacji”, *Sprawy Międzynarodowe* 2002, nr 2, s. 5–34; M. Pietraś, „Globalizacja jako proces zmiany społeczności międzynarodowej”, [w:] M. Pietraś [red.], *Oblicza procesów globalizacji*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 35–66; M. Kempny, „Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych”, *Kultura i Społeczeństwo*, 2000, nr 1, s. 9.
38. Cyt. za: M.G. Schachter, „Civil Society and Globalization: The Investigation of Contested Concepts”, [w:] M.G. Schachter [red.], *The Revival of Civil Society: Global and Comparative Perspectives*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 1999, s. 79.
39. J. A. Scholte, „Beyond the Buzzword. Towards a Critical Theory of Globalization”, [w:] E. Kofman, G. Youngs [red.], *Globalization: Theory and Practice*, Pinter Pub Ltd, London 1996, s. 16.
40. M. Pietraś, *Przestrzeń badawcza...*, s. 72.
41. Zob. M. Pietraś, „Procesy transnacionalizacji stosunków międzynarodowych”, [w:] A. Pawłowska [red.], *Niepaństwowi uczestnicy stosunków międzynarodowych*, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Lublin 2010, s. 14 i nast; M. Pietraś, K. Piórko, „Podmioty transnarodowe”, [w:] M. Pietraś [red.], *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 142 i nast.

- Pietraś 42. J. N. Rosenau, „Global changes and Theoretical Challenges: Towards a Postinternational Politics for the 1990s.” [w:] E.-O. Czempiel, J.N. Rosenau [red.], *Global Changes and Theoretical Challenges. Approaches to World Politics for the 1990s.*, Lexington Books, New York 1989, s. 8; J.N. Rosenau, *Turbulence. World Politics. A Theory of Change and Continuity*, Princeton University Press, Princeton 1990; J.N. Rosenau, „Patterned Chaos in Global Life: Structure and Process in the Two Worlds of World Politics”, *International Political Science Review*, 1988, nr 4, s. 327–364.
43. M. Pietraś, „Hiperpoliarchiczność transnarodowej przestrzeni społecznej”, [w:] A. Dudek [red.], *W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych. Księga dedykowana Profesor Teresie Łoś-Nowak*, Warszawa 2015, s. 51 i nast.
44. M. Pietraś, K. Piórko, *Podmioty transnarodowe...*, s. 142.
45. Zob. M. Pietraś, „Hiperpoliarchiczność transnarodowej przestrzeni społecznej”, [w:] A. Dudek [red.], *W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych. Księga dedykowana Profesor Teresie Łoś-Nowak*, Rambler, Warszawa 2015, s. 51 i nast.
46. M. Pietraś, *Hybrydowość...*, s. 67 i nast.
47. J.N. Rosenau, *The Study of World Politics. Theoretical and Methodological Challenges*, t. 1., Routledge, New York 2006, s. 38.
48. R. Robertson, „Glocalization: time-space and homogeneity-heterogeneity” [w:] M. Featherstone, S. Lash, R. Robertson [red.], *Global Modernities*, SAGE, London 1995, s. 25–44.
49. R. Robertson, *Globalization: Social Theory and Global Culture*, London 1992, s. 100.
50. M. Kempny, *Czy globalizacja...*, s. 17–18.
51. M. Pietraś, *Hybrydowość...*, s. 68–69.
52. R. Mansbach, „Changing Understanding of Global Politics: Preinternationalism, Internationalism, Internationalism, and Postinternationalism”, [w:] H. H. Hobbs [red.], *Pondering Postinternationalism: a Paradigm for the Twenty-First Century*, SUNY Press, Albany 2000, s. 10.
53. E. Haliżak, „Liberalna wizja porządku międzynarodowego”, [w:] R. Kuźniar [red.], *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku. Wizje – koncepcje – paradygmaty*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 64 i nast.
54. I. Clark, *Globalization and International Relations Theory*, Oxford University Press, London 1999, s. 15.
55. J.N. Rosenau, *Along the Domestic-Foreign Frontier. Exploring Governance in the Turbulent World*, Cambridge University Press, Cambridge 1997, s. 16.
56. M. Kaldor, *New and Old Wars. Organized Violence in a Global Era*, Stanford University Press, Stanford 1999, s. 8.
57. M. Pietraś, *Hybrydowość...*s. 71.
58. Ibidem, s. 72.
59. Ibidem, s. 72.
60. M. Castells, *The Rise of the Network Society*, Blackwell Publishing Ltd, Oxford 1996, s. 469.
61. Zob. J. Starzyk-Sulejewska, *Stosunki Unii Europejskiej z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Podstawy prawne i instytucjonalne oraz wybrane dziedziny współpracy*, Scholar, Warszawa 2015.
62. Zob. M. Pietraś, *Międzynarodowy reżim zmian klimatu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 19–65 M. Pietraś, „Teoria i praktyka reżimów międzynarodowych, czyli wartości, normy i instytucje w jednym”, [w:] E. Stadtmüller, Ł. Fijałkowski [red.], *Norma, wartości i instytucje we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Rambler, Warszawa 2015, s. 125–147; M. Pietraś, „Teoria



- i praktyka reżimów międzynarodowych”, [w:] K. Kącka [red.], *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 15–71.
63. Zob. J. Kukułka [red.], *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, Warszawa 1991.
64. Zob. R. Kuźniar, „Współzależność jako prawidłowość stosunków międzynarodowych”, *Sprawy Międzynarodowe* 1988, nr 4.
65. Zob. M. Pietraś, „Przestrzeń transnarodowa jako poziom analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych”, [w:] E. Haliżak, M. Pietraś [red.], *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, Rambler, Warszawa 2013, s. 129 i nast.
66. Ibidem, s. 129.
67. T. Sandler, *Collective Action. Theory and Application*, University of Michigan Press, New York 1992, s. 1.
68. O. Mancur, *The Logic of Collective Action. Public Goods and the Theory of Groups*, Harvard University Press, Cambridge 1965, s. 1–2.
69. R. Axelrod, *The Evolution of Cooperation*, Basic Books, New York 1984, s. 3; R. Axelrod, „The Emergence of Cooperation Among Egoists”, *American Political Science Review* 1981, Vol. 75, s. 306; R. Axelrod, „Achieving Cooperation under Anarchy”, *World Politics* 1985, nr 1, s. 226.
70. Zob. F. Schimmerelfenning, „Liberal Theory and European Integration”, [w:] R. Friedmam, K. Oskanian, R. P. Pardo [red.], *After Liberalism? The Future of Liberalism in International Relations*, Palgrave Macmillan, Houndmills 2013, s. 253–267.
71. S. Krasner, „Structural Causes and Regime Consequences: Regimes as Intervening Variables”, [w:] S. Krasner [red.], *International Regimes*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 1–2.
72. M. Pietraś, „Koncepcje i realia reżimów międzynarodowych”, *Stosunki Międzynarodowe* 2002, nr 1–2, t. 25, s. 79–106; M. Pietraś, *Międzynarodowy reżim zmian...*, s. 19–65.
73. P. Haas, „Do Regimes Matter? Epistemic Communities and Mediterranean Pollution Control”, *International Organization* 1989, nr 3, s. 384 i nast; P. Haas, „Introduction: epistemic communities and international political coordination”, *International Organization* 1992, nr 1, s. 3 i nast.
74. Zob. M. Pietraś, *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie. Studium politologiczne*, Lublin 2000, s. 200 i nast; M. Pietraś, *Międzynarodowy reżim zmiany...*, s. 40 i nast; A. Dumała, „Wspólnoty epistemologiczne i koalicje adwokackie – uczestnicy stosunków międzynarodowych sui generis”, [w:] A. Pawłowska [red.], *Niepaństwowi uczestnicy...*
75. K. Marzęda-Młynarska, *Globalne zarządzanie bezpieczeństwem żywnościowym na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014; M. Zachara, *Global governance. Ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
76. T. Brühl, V. Rittberger, „From International to Global Governance: Actors, Collective Decision-making, and United Nations in the World of Twenty-first Century”, [w:] V. Rittberger [red.], *Global governance and the United Nations System*, United Nations University Press, New York 2001, s. 2.
77. Zob. E. Panas, *Soft power transnarodowych organizacji społeczeństwa obywatelskiego*, Lublin 2013 – niepublikowana rozprawa doktorska.
78. R. Putnam, „Diplomacy and Domestic Politics. The Logic of Two-Level Games”, *International Organization* 1988, nr 3, vol. 42.